



Sygn. akt III PK 34/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)

SSN Krzysztof Rączka (sprawozdawca)

SSN Romualda Spyt

w sprawie z powództwa M. L.

przeciwko Politechnice (...) im. (...) w R.

o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Spółecznych w dniu 10 września 2020 r.,

skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń
Spółecznych w R.

z dnia 18 października 2018 r., sygn. akt IV Pa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w R. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 18 października 2018 r., sygn. akt IV Pa (...) Sąd Okręgowy w R. w wyniku apelacji pozwanej Politechniki (...) im. (...) w R. zmienił wyrok Sądu Rejonowego w R. z 7 marca 2018 r., sygn. akt IV P (...) w ten sposób, że

powództwo oddalił oraz zasądził od powódki M. L. na rzecz pozwanej zwrot kosztów postępowania za obie instancje.

W sprawie ustalono, że powódka M. L. pozostawała w zatrudnieniu w Politechnice (...) w R. od dnia 1 stycznia 2009 r. na stanowisku radcy prawnego, ostatnio w Zespole Radców Prawnych, w pełnym wymiarze czasu pracy. Do zakresu jej obowiązków należała pełna obsługa prawna pozwanej a wynagrodzenie jakie ostatnio uzyskiwała wynosiło 6.841,60 zł brutto miesięcznie.

Na dzień 1 września 2016 r. w uczelni w ramach Zespołu Radców Prawnych zatrudnionych było czterech radców prawnych: powódka, D. D., M. B. i N. S. Radcowie prawni pracowali po 23 godziny tygodniowo, a na zastępstwo procesowe w postępowaniach sądowych zawierali dodatkowe umowy za wynagrodzeniem. Dodatkowo zapewniali gwarancję dostępności w pozostałe godziny i dni tygodnia w formie kontaktów telefonicznych i e-mailowych itp.

Ustalono dalej, że w dniu 7 grudnia 2016 r. M. L. otrzymała wypowiedzenie umowy o pracę, w którym pracodawca wskazał, iż w związku ze zmianami organizacyjnymi wprowadzonymi od dnia 1 września 2016 r. wypowiada jej umowę o pracę z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia biegnącego od dnia 1 stycznia 2017 r.

Jako powód wypowiedzenia wskazano likwidację stanowisk pracy radców prawnych w uczelni, zaś jako cel zmian - racjonalizację kosztów zatrudnienia przez zmniejszenie liczby pracowników i przyjęcie innego modelu obsługi prawnej. Powódka została zobowiązana do przekazania do dnia 31 grudnia 2016 r. stanu realizacji zadań Kancelarii S. W wypowiedzeniu umowy o pracę dokonanym powódce pracodawca nie wskazał jakie konkretnie zmiany organizacyjne zostały wprowadzone od 1 września 2016 r., na jakiej podstawie prawnej oraz jaki inny model obsługi prawnej stanowi przyczynę wypowiedzenia.

Wypowiedzenia umowy o pracę otrzymało dwoje z czterech radców prawnych: powódka oraz D. D. Przed dokonaniem wypowiedzenia pracodawca skierował zapytanie do związków zawodowych działających w uczelni o korzystanie z ochrony tylko w stosunku do powódki oraz D. D. Zapytania takiego nie skierował wobec dwóch pozostałych radców prawnych, tj. N. S. i M. B. M. B. i N. S. rozwiązały umowy o pracę na zasadzie porozumienia stron z dniem 14 i 16

października 2016 r., a następnie od 15 i 17 października 2016 r. pracodawca powierzył im stanowiska głównych specjalistów ds. prawnych. Obie pracownice pracując na stanowiskach specjalistów ds. prawnych, przedstawiały wszelkie dokumenty do akceptacji Kancelarii Prawnej, nie reprezentowały również pozwanej podczas procesów sądowych. Sąd zauważył, że dotychczasowa reprezentacja pozwanej przez radców prawnych Zespołu w trakcie postępowań sądowych opierała się na zawieraniu z nimi dodatkowych umów cywilnoprawnych. Nie była zatem objęta treścią stosunku pracy. Wysokość wynagrodzenia za pracę N. S. i M. B. została utrzymana na poziomie dotychczasowym, podobnie wymiar czasu pracy. Również premia regulaminowa i dodatek stażowy przysługiwały na takich samych zasadach jak na stanowisku radcy prawnego. Obecnie w/w nie pozostają już z pozwanym w stosunku pracy.

Ustalono również, że zgodnie z dotychczasowym procedowaniem likwidacja komórki organizacyjnej uczelni następowała na podstawie zarządzenia wskazującego dzień likwidacji. Następnie wprowadzano zmiany w strukturze organizacyjnej, tj. usuwano z niej jednostkę bądź zmieniano jej nazwę. Nigdy nie umieszczano w niej podmiotów zewnętrznych.

Zarządzeniem nr (...)/2016 z dnia 1 września 2016 r. pozwany dokonał zmian w strukturze organizacyjnej uczelni. Zarządzenie nie zawiera jednak informacji o likwidacji komórki organizacyjnej Zespołu Radców Prawnych. W schemacie struktury organizacyjnej wg stanu na dzień 1 września 2016 r. w miejsce Zespołu Radców Prawnych wskazano: „obsługa prawna” oraz zachowano dotychczasowy symbol tej komórki „RR”. W konsekwencji Sąd pierwszej instancji stwierdził, że nie przeprowadzono rzeczywistych zmian w strukturze organizacyjnej pozwanej likwidujących Zespół Radców Prawnych oraz stanowiska radców prawnych w uczelni.

Na dzień 1 września 2016 r. w jednej z jednostek wewnętrznych uczelni tj. w Centrum T. przewidziane były stanowiska radców prawnych przy czym od lipca 2016 r. był tam wakat z uwagi na to, że dotychczasowy radca prawny zrezygnował z tego stanowiska. Wówczas czynności radcowskie przejął Zespół, w szczególności radca prawny N. S.

Pozwana Politechnika 15 września 2016 r. zawarła umowę o świadczenie obsługi prawnej z Kancelarią Radców Prawnych S. Sp. k. w R., począwszy od 16 września 2016 r., na okres 1 roku za wynagrodzeniem 147.600 zł brutto. Wszyscy członkowie dotychczasowego Zespołu Radców Prawnych zobowiązani zostali przez pracodawcę do stopniowego przekazywania spraw dotychczas przez nich prowadzonych, co zostało wykonane protokolarnie. Wszelkie nowe sprawy - po dacie zawarcia umowy o obsługę prawną z kancelarią zewnętrzną – kierowane były bezpośrednio do kancelarii z uwagi na konieczność zachowania ciągłości w obsłudze prawnej, przekazania spraw i dokumentacji oraz zakończenia rozpoczętych czynności. Obsługa prawna świadczona przez kancelarię obejmuje obsługę w siedzibie pozwanej przez jedną osobę w wymiarze 15 godzin tygodniowo. Wsparciem miały być dwa nowe stanowiska głównych specjalistów ds. prawnych celem wykonywania, obok kancelarii, obsługi prawnej pozwanej. Dodatkowo zapewniono gwarancję dostępności usług w pozostałe godziny i dni tygodnia w formie kontaktów telefonicznych, e-mailowych itp.

Sąd Rejonowy ustalił też, że w toku kampanii wyborczej na stanowisko rektora kandydat T. M. informował, że wpływają skargi na radców prawnych. Nie postawiono jednak żadnemu z radców konkretnego zarzutu wynikającego z tych skarg. Kandydat ten zapowiadał również likwidację Zespołu i powierzenie obsługi prawnej podmiotowi zewnętrznemu.

Wyrokiem z 7 marca 2018 r., sygn. akt IV P (...) Sąd Rejonowy w R. zasądził od pozwanej Politechniki na rzecz powódki M. L. kwotę 20.524,80 zł tytułem odszkodowania za nieuzasadnione wypowiedzenie umowy o pracę – pkt I oraz 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego - pkt II. Stronę pozwaną Sąd obciążył też kosztami opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której powódka była zwolniona z mocy ustawy i z tego tytułu nakazał ściągnąć od Politechniki (...) na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w R. kwotę 1.026 zł.

Wskazany wyżej wyrok Sądu pierwszej instancji zaskarżyła apelacją strona pozwana, zarzucając mu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c.; art. 65 k.c.; art. 30 § 4 k.p. oraz art. 45 § 1 k.p.

Sąd odwoławczy wyjaśnił, że w przeważającej mierze podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, bowiem sąd ten przeprowadził

postępowanie dowodowe w oparciu o dowody z przesłuchania świadków, stron jak i przedstawionych dokumentów i w oparciu o jego wyniki ustalał okoliczności w sprawie istotne. Prawdłowo ustalił okoliczności dotyczące nawiązania stosunku pracy pomiędzy stronami sporu, nałożonych na powódkę obowiązków oraz wypowiedzenia umowy przez pracodawcę. Zgłaszane jednak w środku odwoławczym zarzuty skutkowały koniecznością ponownej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i dokonaniem jego odmiennej oceny.

Sąd odwoławczy nie podzielił stanowiska Sądu Rejonowego, który wskazywał, iż przyczyna podana przez pracodawcę w oświadczeniu o wypowiedzeniu powódce umowy o pracę jest nieprawdziwa, gdyż faktycznie stanowisko pracy, które zajmowała, w tym jednostka organizacyjna, w której świadczyła pracę, nie zostały zlikwidowane, a u podłoża decyzji pracodawcy leżały inne okoliczności niezwiązane ze zmianą struktury organizacyjnej. Stanowisko pracy powódki nadal pozostawało w strukturze organizacyjnej.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wbrew stanowisku Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie miała miejsce likwidacja stanowisk pracy radców prawnych w strukturach Politechniki (...). Na powyższe bezsprzecznie wskazuje zgromadzony materiał dowodowy. Z wszystkimi czterema osobami zatrudnionymi na stanowiskach radców prawnych i wchodzącymi w skład Zespołu Radców Prawnych na Politechnice rozwiązano umowy o pracę. Powódce i drugiemu radcy D. D. wręczono wypowiedzenia, a z dwójką pozostałych rozwiązano umowy za porozumieniem stron. Powyższe wyjaśnia też konsultację związkową, a właściwie skierowane do organizacji związkowej w Politechnice zapytanie w związku z zamiarem rozwiązania umów o pracę z dwójką radców a nie z czwórką, albowiem istotą rozwiązania stosunku pracy za porozumieniem jest właśnie owo porozumienie - obustronne przystanie na takie rozwiązanie. Porozumienie stron to umowa rozwiązująca stosunek pracy. Może być zawarta w dowolnej formie i w każdym momencie istnienia stosunku pracy.

W ocenie Sądu drugiej instancji, niezasadne jest stanowisko Sądu pierwszej instancji, który przyjął, że brak zmiany zapisów w strukturze organizacyjnej Politechniki świadczy o tym, że w istocie nie przeprowadzono likwidacji stanowiska radcy prawnego w jednostce. Nie można przypisywać schematowi

organizacyjnemu przesądającego tu znaczenia. Nadto nawet taki pozostawiony zapis pozostawał pusty, albowiem w strukturze organizacyjnej rzeczywiście Zespół Radców Prawnych przestał istnieć, nie zatrudniano radców prawnych, Zespół Radców nie działał, nie wykonywał dotychczasowych zadań - jego obowiązki tj. ogólnie pojętą obsługę prawną przejęła kancelaria zewnętrzna. Jak zaś ustalił sam Sąd Rejonowy, podmiotów zewnętrznych nie wpisywano do schematu organizacyjnego. Nie ulega też wątpliwości, że Politechnika korzystała z obsługi prawnej i wydatkowała na ten cel środki.

Sąd drugiej instancji wskazał, że wskazana przez pozwaną Politechnikę w oświadczeniu o wypowiedzeniu powódce umowy o pracę przyczyna była przyczyną rzeczywistą. Faktycznie rozwiązano stosunki pracy ze wszystkimi członkami Zespołu Radców Prawnych. Podstawa rozwiązania, czy to przez dokonane wypowiedzenie, czy na zasadzie porozumienia stron pozostaje bez jakiegokolwiek znaczenia. Skutek bowiem w postaci rozwiązania stosunku pracy był niewątpliwy. Istotnie, jak ustalił Sąd Rejonowy, pozwana w niedługim czasie ponownie zatrudniła M. B. i N. S., jednak nie zatrudniła ich jako radców prawnych lecz jako głównych specjalistów ds. prawnych. Były to stanowiska wspomagające, a nie samodzielne jak stanowisko radcy.

Analizując i porównując zalegające w aktach zakresy czynności N. S. jako radcy prawnego, Sąd drugiej instancji doszedł do wniosku, że do jej obowiązków należało wykonywanie obsługi prawnej Politechniki (...), w szczególności udzielanie porad prawnych, sporządzanie opinii prawnych, zastępstwo procesowe, współdziałanie w opracowywaniu dokumentacji dotyczącej spraw majątkowych, obsługa prawna jednostek Politechniki, pełnienie funkcji radcy prawnego w zakresie ogólnym w sprawach kadrowo - osobowych, płacowych, socjalnych, wykonywanie obsługi prawnej uczelni, sporządzanie umów związanych z działalnością uczelni, zastępowanie innych radców prawnych. Zakres jej czynności na stanowisku głównego specjalisty ds. prawnych wskazanych wyżej czynności nie obejmował. Takie obowiązki przejęła kancelaria zewnętrzna, z którą podpisano umowę na obsługę prawną. Dlatego też stanowczo stwierdzić trzeba, że N. S. będąc zatrudniona na stanowiskach specjalisty ds. prawnych, nie wykonywała zadań radców prawnych. Powyższe dotyczy również M. B., która jako radca prawny

dodatkowo w ramach swego zakresu czynności wykonywała obsługę prawną Politechniki w zakresie prawa zamówień publicznych, w tym udzielała porad prawnych, sporządzała opinie prawne, zatwierdzała za zgodność z prawem specyfikacji istotnych warunków Zamówień, prowadziła postępowania protestacyjne, odwoławcze związane z PZP. Wymienione czynności bezsprzecznie nie były przez nią realizowane na stanowisku specjalisty do spraw prawnych. Jak zeznała w nowym miejscu pracy w rzeczywistości zajmowała się głównie opisywaniem rachunków do umów zlecenia i umów o dzieło zawieranych przez uczelnię w ramach postępowań doktorskich i habilitacyjnych oraz rozliczała stypendia dla młodych naukowców. Były to czynności zupełnie odmienne od wykonywanych wcześniej na stanowisku radcy prawnego, nie można więc uznać iż zmianie uległy jedynie nazwy stanowisk bez zmiany zadań pracowników. Takie wnioski bowiem nie wypływają ze zgromadzonego materiału w sprawie.

Sąd drugiej instancji podkreślił, iż zasadnicze różnice na omawianych stanowiskach dotyczyły zarówno powierzonych obowiązków, zakresu uprawnień i odpowiedzialności. Sąd ten powołał się na ustawę z 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (jednolity tekst: Dz.U. 2017 r., poz. 1870), która określa zasady wykonywania zawodu radcy prawnego oraz zasady organizacji i działania samorządu radców prawnych. Ustawa ta wskazuje szczególne obowiązki, uprawnienia i odpowiedzialność osoby zajmującej stanowisko radcy prawnego. Sposób objęcia tego stanowiska reguluje ustawa – wskazując, iż radca prawny wykonuje zawód w ramach stosunku pracy lub na podstawie umowy cywilnoprawnej, w kancelarii radcy prawnego oraz w spółce.

Radca prawny wykonujący zawód w ramach stosunku pracy zajmuje samodzielne stanowisko podległe bezpośrednio kierownikowi jednostki organizacyjnej. Jeżeli jednostka organizacyjna zatrudnia dwóch lub więcej radców prawnych, jednemu z nich powierza się koordynację pomocy prawnej w tej jednostce. Już tu widać odrębności sposobu stworzenia takiego stanowiska, którego nie można pomylić ze stanowiskiem specjalisty ds. prawnych.

Zgodnie z jej treścią pomoc prawna świadczona przez radcę prawnego ma na celu ochronę prawną interesów podmiotów, na których rzecz jest wykonywana. Zawód radcy prawnego może wykonywać osoba, która spełnia wymagania

określone niniejszą ustawą. Radca prawny wykonuje zawód ze starannością wynikającą z wiedzy prawniczej oraz zasad etyki radcy prawnego i jest obowiązany zachować w tajemnicy wszystko, o czym dowiedział się w związku z udzieleniem pomocy prawnej (art. 2-4 ustawy).

Wykonywanie zawodu radcy prawnego polega na świadczeniu pomocy prawnej, która polega w szczególności na udzielaniu porad i konsultacji prawnych, sporządzaniu opinii prawnych, opracowywaniu projektów aktów prawnych oraz występowaniu przed urzędami i sądami w charakterze pełnomocnika lub obrońcy. Ponadto radca prawny ma prawo sporządzania poświadczeń odpisów dokumentów za zgodność z okazanym oryginałem w zakresie określonym odrębnymi przepisami (art.6 ustawy). Szczegółowo też uregulowana jest odpowiedzialność radców prawnych. Radcowie prawni i aplikanci radcowscy podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej za postępowanie sprzeczne z prawem, zasadami etyki lub godnością zawodu bądź za naruszenie swych obowiązków (art. 64 ustawy).

Jak wynika z powyższego stanowisko radcy prawnego łączy się z zupełnie innym zakresem uprawnień, obowiązków i odpowiedzialności niż stanowiska innych pracowników - wspomagających tylko proces obsługi prawnej. W takiej sytuacji należy uznać, iż przedmiotowe stanowiska specjalistów ds. prawnych nie mogą być uznane za te same czy nawet zbliżone do stanowisk radców prawnych zatrudnianych w Zespole Radców Prawnych w Politechnice. Oznacza to, iż doszło do rzeczywistej i trwałej likwidacji wszystkich stanowisk pracy osób zatrudnionych w Zespole, w tym również powódki, a obsługę prawną na poziomie uprawnień radców prawnych przejęła zewnętrzna kancelaria prawna. Tym samym, w ocenie Sądu Okręgowego, sformułowana w oświadczeniu pracodawcy z 7 grudnia 2017 r. przyczyna wypowiedzenia - likwidacja stanowiska radcy prawnego jest rzeczywista, konkretna i co więcej uzasadniona.

Powyższy wyrok skargą kasacyjną zaskarżyła powódka w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

I. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 45 § 1 k.p. w związku z art. 30 § 4 k.p. i art. 10 ustawy z 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników, przez jego błędną wykładnię polegającą na:

1. uznaniu, że wypowiedzenie powódce umowy o pracę było uzasadnione a podana przyczyna wypowiedzenia - likwidacja stanowisk pracy radców prawnych - była rzeczywista, skoro doszło do rozwiązania stosunków pracy z wszystkimi członkami Zespołu Radców Prawnych, podczas, gdy:

- w momencie złożenia przez pracodawcę oświadczenia woli o wypowiedzeniu powódce umowy o pracę, nie została dokonana formalno-prawna zmiana struktury organizacyjnej pozwanej i nadal znajdował się w niej Zespół Radców Prawnych,

- dwóch z czterech członków Zespołu Radców Prawnych, nie straciło zatrudnienia lecz kontynuowało je na nowo utworzonych stanowiskach głównych specjalistów do spraw prawnych oraz wykonywało nadal, obok kancelarii zewnętrznej, czynności z zakresu obsługi prawnej pracodawcy,

- u podłoża decyzji pracodawcy o wypowiedzeniu powódce umowy o pracę legły inne okoliczności, nie wskazane w wypowiedzeniu i nie związane ze zmianą struktury organizacyjnej tj. skargi na radców prawnych, jakie były zgłaszane w toku kampanii wyborczej na stanowisko rektora oraz zamiar dokonania zmian personalnych - zwolnienia powódki i drugiego radcy prawnego D. D.,

2. uznaniu, że wypowiedzenie powódce umowy o pracę było uzasadnione, gdyż:

- w przypadku likwidacji wszystkich, identycznych stanowisk pracy nie zachodzi potrzeba stosowania przez pracodawcę procedury doboru pracowników do zwolnienia spośród pracowników zajmujących likwidowane stanowiska oraz oceny przydatności zwalnianego pracownika do wykonywania pracy na innym stanowisku pracy- nawet w sytuacji, jak w niniejszej sprawie, gdy wskutek zaproponowania przez pracodawcę innych stanowisk pracy tylko niektórym pracownikom zajmującym likwidowane stanowiska pracy nie wszyscy pracownicy tracą zatrudnienie,

- w przypadku likwidacji wszystkich identycznych stanowisk pracy i wypowiedzenia pracownikowi umowy o pracę z tej przyczyny na podstawie art. 10 ustawy z 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników, w wypowiedzeniu umowy o pracę pracodawca nie ma obowiązku wskazania również

kryteriów wyboru pracownika do zwolnienia, w sytuacji, gdy w rezultacie dokonania wyboru do zwolnienia, wybrał go do zwolnienia spośród pracowników zajmujących likwidowane stanowiska pracy, co doprowadziło Sąd Okręgowy do uznania, że wskazana w wypowiedzeniu umowy o pracę powódki przyczyna wypowiedzenia - likwidacja stanowisk pracy radców prawnych w uczelni - była rzeczywista, konkretna i uzasadniała to wypowiedzenie.

II. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c., przez niepełne uzasadnienie wyroku uniemożliwiające kontrolę kasacyjną motywów, jakimi kierował się Sąd drugiej instancji przy wydawaniu orzeczenia reformatoryjnego; brak wyraźnego wskazania, które ustalenia Sądu Rejonowego zostały zaakceptowane przez Sąd Okręgowy a, których Sąd ten nie zaakceptował, co powoduje, że z uzasadnienia wyroku nie wynika jednoznacznie, jakie ustalenia stanowiły podstawę faktyczną wyroku reformatoryjnego; brak dokonania wyczerpujących ustaleń faktycznych oraz nie uwzględnienie części materiału dowodowego i nie wskazanie przyczyn, dla których ta część została pominięta oraz przyczyn odmowy wiarygodności części dowodów, polegające na:

- pominięciu części materiału dowodowego wskazującego na stosowane przez pracodawcę zasady likwidacji komórek organizacyjnych w czasie, gdy pracodawca wypowiedział powódce umowę o pracę oraz nie odniesieniu się w treści uzasadnienia wyroku do tej kwestii i zaniechaniu podania przyczyn tego pominięcia,

- pominięciu części materiału dowodowego świadczącego o tym, że nie cała obsługa prawna została przekazana przez pozwaną kancelarii zewnętrznej lecz jej część była nadal wykonywana u pozwanego pracodawcy, obok kancelarii, przez dwóch z czterech dotychczasowych radców prawnych na nowo utworzonych w tym celu stanowiskach głównych specjalistów do spraw prawnych, na których istotne elementy ich stosunku pracy zostały zachowane, a zakres wykonywanych czynności częściowo pokrywał się z dotychczasowym na stanowisku radcy prawnego a także z czynnościami wykonywanymi przez kancelarię oraz nie odniesieniu się w treści uzasadnienia wyroku do tych kwestii i zaniechaniu podania przyczyn tego pominięcia,

- pominięciu części materiału dowodowego świadczącego o tym, że u podłoża decyzji pozwanego pracodawcy o likwidacji stanowisk radców prawnych leży inne przyczyny i okoliczności, niż wskazane w wypowiedzeniu tj. skargi na pracę radców prawnych zgłaszane w toku kampanii wyborczej na stanowisko rektora oraz zamiar dokonania zmian personalnych - zwolnienia powódki i drugiego radcy prawnego D. D. oraz nie odniesieniu się w treści uzasadnienia wyroku do tych kwestii i zaniechaniu podania przyczyn tego pominięcia,

- pominięciu części materiału dowodowego świadczącego o tym, że pracodawca dokonał doboru pracowników do zwolnienia, w szczególności materiału dotyczącego okoliczności utworzenia dwóch nowych stanowisk głównych specjalistów do spraw prawnych, złożenia propozycji objęcia stanowisk głównych specjalistów do spraw prawnych tylko dwóm z czterech dotychczasowych radców prawnych, rozwiązania przez te dwie osoby dotychczasowych umów o pracę na stanowiskach radców prawnych i nawiązania stosunków pracy na stanowiskach głównych specjalistów do spraw prawnych oraz nie odniesieniu się w treści uzasadnienia wyroku do tej kwestii i zaniechaniu podania przyczyn tego pominięcia,

- braku dokładnego rozważenia dowodów zebranych przez Sąd Rejonowy, braku wyraźnego wskazania w uzasadnieniu wyroku, które ustalenia Sądu Rejonowego zostały zaakceptowane przez Sąd Okręgowy a, które nie zostały przez ten Sąd zaakceptowane, braku wskazania w uzasadnieniu wyroku, dlaczego ocena dowodów przyjęta przez Sąd Rejonowy była błędna, braku przekonującego wyjaśnienia motywów zmiany oceny tych dowodów i dokonania na ich podstawie, bez przeprowadzenia własnego postępowania dowodowego, nowych, odmiennych od dokonanych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych w zakresie: ustalenia, że nastąpiła rzeczywista likwidacja stanowisk radców prawnych i Zespołu Radców Prawnych i przestały one istnieć w strukturze organizacyjnej pozwanej, że kancelaria zewnętrzna przejęła w całości obsługę prawną pozwanej i żadne czynności z zakresu tej obsługi nie były wykonywane u pozwanej.

W związku z powyższym skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w R. w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi w innym składzie, ewentualnie o: uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w R. i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty,

poprzez oddalenie apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w R. z 7 marca 2018 r., sygn. akt IV P (...), oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwana wniosła o oddalenie w całości skargi kasacyjnej wniesionej od wyroku Sądu Okręgowego w R. z 18 października 2018 r., sygn. akt IV Pa (...) oraz o zasądzenie od skarżącej na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej okazały się uzasadnione w stopniu wskazującym na konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku.

Na podstawie art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozwagę nieważność postępowania.

W pierwszej kolejności należy rozważyć zasadność zarzutów naruszenia prawa procesowego, bowiem dopiero stwierdzenie, że Sąd drugiej instancji przeprowadził prawidłowe postępowanie pozwoli ocenić sposób zastosowania prawa materialnego w niniejszej sprawie.

Za uzasadniony należało uznać zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c. Jak wskazuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, przepis art. 328 § 2 k.p.c., zastosowany odpowiednio do uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.), oznacza, że uzasadnienie to nie musi zawierać wszystkich elementów uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji, ale takie elementy, które ze względu na treść apelacji i na zakres rozpoznawanej sprawy, wyznaczony przepisami ustawy, są potrzebne do rozstrzygnięcia sporu przez tenże sąd (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 18 kwietnia 2012 r., II PK 197/11, LEX nr 1216857). Jednocześnie, art. 328 § 2 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną w wyjątkowych wypadkach, a mianowicie, gdy niezachowanie jego wymagań konstrukcyjnych uniemożliwia

całkowicie dokonanie oceny toku wywoodu, który doprowadził do wydania orzeczenia lub nie pozwala na jego kontrolę kasacyjną. Tylko w takim wypadku uchybienie art. 328 § 2 k.p.c. może mieć wpływ na wynik sprawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 8 lipca 2015 r., II PK 282/14, OSNP 2017 nr 6, poz. 66), a zatem o uchybieniu art. 328 § 2 k.p.c. można mówić jedynie wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie zawiera danych pozwalających na kontrolę tego rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2018 r., I PK 182/17, LEX nr 2591542). Należy przy tym pamiętać, że rola uzasadnienia orzeczenia nie ogranicza się tylko do przekonania stron o słuszności stanowiska i zgodności z prawem zaskarżonego orzeczenia, ale do umożliwienia kontroli kasacyjnej. Uzasadnienie spełnia również funkcję porządkującą dwie podstawy rozstrzygnięcia: faktyczną oraz prawną, w logiczną i spójną całość (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 grudnia 2014 r., II PK 38/14, OSNP 2016 nr 7, poz. 83). Trzeba również wskazać, że sąd drugiej instancji ma obowiązek w uzasadnieniu precyzyjnie przedstawić podstawę faktyczną swego wyroku (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 6 lipca 2016 r., II PK 181/15, LEX nr 2075712). Co prawda, uzasadnienie wyroku Sądu drugiej instancji różni się od uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji, między innymi tym, że nie musi powtarzać dowodów i ustalonych faktów, jeżeli Sąd drugiej instancji uzna za prawidłowe postępowanie dowodowe i ustalenia stanu faktycznego Sądu pierwszej instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 października 2017 r., II PK 292/16, LEX nr 2426549), jednak *ratio legis* art. 328 § 2 k.p.c. sprowadza się do sprawozdania stanowiska sądu. Chodzi zatem o przedstawienie, które fakty uznano za udowodnione, a także wskazanie dowodów, na których się oparto i podanie przyczyn, dla których innym odmówiono wiarygodności i mocy dowodowej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 16 października 2018 r., I PK 16/18, LEX nr 2565880).

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd drugiej instancji wskazał, że „w przeważającej mierze podziela ustalenia faktyczne” Sądu pierwszej instancji, jednocześnie oceniając, że Sąd ten „prawidłowo ustalił okoliczności dotyczące nawiązania stosunku pracy pomiędzy stronami sporu, nałożonych na powódki obowiązków oraz wypowiedzenia umowy przez pracodawcę”. Sąd odwoławczy w żadnym miejscu nie wyjaśnił jednak, w jakiej części i co do jakich okoliczności

sprawy nie podziela on ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego i dlaczego. Sąd drugiej instancji w ogóle nie wskazał, które ustalenia Sądu pierwszej instancji były błędne, na jakich dowodach opierał się dokonując tych ustaleń i dlaczego innym dowodom odmówił wiarygodności. W tej sytuacji nie da się ustalić podstawy faktycznej, na jakiej oparł się Sąd Okręgowy wydając zaskarżony wyrok, w którym zmienił wyrok Sądu Rejonowego. Należy zauważyć, że w takiej sytuacji, gdy Sąd odwoławczy nie podziela ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji w całości, musi on w uzasadnieniu wydanego przez siebie wyroku wskazać precyzyjnie, jakich ustaleń nie podzielił, które dowody uznał w tej mierze za wiarygodne, a którym dowodom odmówił tego waloru. W przeciwnym wypadku strona postępowania nie jest w stanie zrozumieć stanowiska sądu, który z jednej strony podnosi, że ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji były jedynie częściowo prawidłowe, a z drugiej strony nie wyjaśnia dlaczego uznał je za jedynie częściowo prawidłowe i w jakim zakresie, a także, jakie ustalenia poczynił sam, co do tych okoliczności, które sąd pierwszej instancji ustalił błędnie.

Należy zwrócić uwagę, że Sąd drugiej instancji nie poczynił również wyczerpujących ustaleń, co do istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy okoliczności związanych ze zmianami organizacyjnymi u strony pozwanej. Sąd odwoławczy nie zbadał bowiem w sposób wystarczający okoliczności likwidacji Zespołu Radców Prawnych oraz powołania stanowisk specjalistów do spraw prawnych, a także różnic pomiędzy pracą radców prawnych, a specjalistów po dokonaniu tych zmian. Godzi się zauważyć, że w treści zarządzenia z 1 września 2016 r. nie ma mowy o likwidacji Zespołu Radców Prawnych, odnosi się ono bowiem jedynie do podporządkowania „obsługi prawnej” rektorowi pozwanej uczelni. Natomiast w § 30 Statutu uczelni, który odnosi się do Zespołu Radców Prawnych wskazano, że do zakresu działania Zespołu należą sprawy dotyczące obsługi prawnej Uczelni właśnie. Można zatem wysnuć wniosek, że pojęcie „obsługi prawnej” należy rozumieć funkcjonalnie, jako pewne spektrum zadań, które mogą być wykonywane zarówno w ramach Zespołu Radców Prawnych, jak i za pomocą kancelarii zewnętrznej, jednak sama zmiana struktury organizacyjnej dokonana Zarządzeniem z 1 września 2016 r. nie przesądza jeszcze o likwidacji Zespołu Radców Prawnych.

Sąd Okręgowy nie poczynił również wystarczających ustaleń w zakresie powołania stanowisk specjalistów ds. prawnych i doboru pracowników dotychczasowego Zespołu Radców Prawnych na te stanowiska. Brakuje w szczególności ustaleń dotyczących tego, w jakim trybie i według jakich kryteriów byli dobierani pracownicy na nowotworzone stanowiska, czy taką propozycję złożono wszystkim członkom Zespołu Radców Prawnych, czy jedynie wybranym z nich, a jeżeli tak, to dlaczego właśnie tym. Okoliczności te są istotne, bowiem możliwe jest, że w ten sposób, pod pozorem powołania nowych stanowisk, w istocie doszło do doboru pracowników do zwolnienia, bez zachowania wymagań określonych w ustawie z 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników. Ponadto, brakuje również wyczerpujących ustaleń dotyczących charakteru pracy specjalistów ds. prawnych u pozwanej. Sąd drugiej instancji co prawda wskazał, w oparciu o zakres czynności dwóch pracownic pozwanej, jakie czynności wchodziły w zakres obowiązków na stanowisku radcy prawnego, wskazując jednocześnie, że czynności te nie wchodziły w zakres obowiązków na stanowisku specjalisty. Sąd zaznaczył przy tym, że na stanowisku radców prawnych pracownice te wykonywały zadania z zakresu „obsługi prawnej”, jeżeli natomiast na stanowisku specjalisty ds. prawnych nie były wykonywane zadania z zakresu „obsługi prawnej”, to jaki był charakter tego stanowiska? Sąd odwoławczy uznał, że były to stanowiska „wspomagające”, a nie „samodzielne”, jak w przypadku radców prawnych. Brakuje jednak wyjaśnienia, na jakiej podstawie Sąd oparł te ustalenie. Sąd Okręgowy dokonał przy tym porównania obowiązków na stanowiskach radcy prawnego i specjalisty w sposób wybiórczy. Trzeba bowiem zauważyć, że porównał on formalny zakres czynności na stanowisku radcy prawnego z faktycznie wykonywanymi czynnościami na stanowisku specjalisty. Aby mówić o wyczerpującym dokonaniu ustaleń faktycznych w tym zakresie należało natomiast dokonać porównania zarówno obowiązków wynikających formalnie z zakresu czynności na danym stanowisku, jak i obowiązków faktycznie wykonywanych. Dopiero takie porównanie pozwoli bowiem ocenić, czy rzeczywiście na stanowisku specjalisty ds. prawnych wykonywane były czynności rodzajowo różne od tych, które wykonywali radcowie prawni. Trzeba przy tym zauważyć, że Sąd drugiej

instancji nie zbadał również, czy przy wykonywaniu swoich obowiązków specjaliści ds. prawnych wyposażeni byli w radcowską niezależność, czy też byli oni ograniczeni w wykonywaniu tych obowiązków.

Należy również zwrócić uwagę, że choć Sąd Okręgowy odwoływał się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do ustawy z 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (jednolity tekst: Dz.U. 2017 r., poz. 1870), to jednak nie rozważył dość istotnej kwestii związanej z tym, czy z osobą wykonującą zawód radcy prawnego można rozwiązać stosunek pracy na stanowisku radcy prawnego, a następnie zatrudnić ją na innym stanowisku związanym z obsługą prawną, ale pozbawionym obowiązków oraz gwarancji wynikających ze statusu radcy prawnego. Jak słusznie zauważył Sąd drugiej instancji, z wykonywaniem zawodu radcy prawnego (również w ramach stosunku pracy) wiąże się szereg uregulowań szczególnych, związanych z odpowiedzialnością dyscyplinarną, ale również samodzielnością na zajmowanym stanowisku. Należy przy tym zauważyć, że odpowiedzialność dyscyplinarna radcy prawnego nie jest odpowiedzialnością ze stosunku pracy, a odpowiedzialnością wynikającą z wykonywania zawodu radcy prawnego, zatem Sąd Okręgowy powinien rozważyć, czy radcowie prawni zatrudnieni na stanowisku specjalistów prawnych również nie ponosili odpowiedzialności dyscyplinarnej, jeżeli równocześnie wykonywali zawód radcy prawnego.

Sąd drugiej instancji, rozpoznając sprawę ponownie, powinien zatem rozważyć wskazane powyżej okoliczności i w razie potrzeby uzupełnić materiał dowodowy sprawy, tak, aby możliwe było rozstrzygnięcie wszystkich wątpliwości, co do okoliczności faktycznych, które stanowią podstawę rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Przechodząc do oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego należy wskazać, że wobec wskazanych powyżej braków w treści uzasadnienia wyroku Sądu drugiej instancji, które powodują, że kontrola kasacyjna zastosowania prawa materialnego w niniejszej sprawie jest w istocie niemożliwa, bowiem nie jest możliwe odtworzenie argumentacji Sądu drugiej instancji, która leżała u podstaw wydanego rozstrzygnięcia. W związku z tym, nie jest możliwa ocena zasadności zastosowania prawa materialnego przez Sąd drugiej instancji w niniejszej sprawie.

W związku z powyższym orzeczono jak w sentencji, zgodnie z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.